

oprata pocztowa  
uiszczona ryczałtem

10 gr.

**ABC**

PR

10 gr.

**NOWINY CODZIENNE**

Nr. 306

Warszawa, niedziela 25 października 1936 r.

Rok XI

## Portugalia zerwała z czerwonym Madrytem Powstańcy 16 km. od stolicy Alarmy czerwonych ministrów

LIZBONA, 24. 10. — Minister spraw zagranicznych wystosował wczoraj notę dyplomatyczną do don Claudio Albornes, ambasadora hiszpańskiego w Lizbonie, w której poinformował go, iż rząd portugalski z powodów wyluszczonej w nocy jest zmuszony zerwać stosunki dyplomatyczne z rządem madryckim. Rano portugalski chargé d'affaires w Alicante otrzymał telegraficzne wezwanie udania się na pokład stojącego w porcie portugalskiego okrętu wojennego, który przewiezie go do Lizbony. Rząd zastrzega sobie prawo opublikowania tekstu noty, w której podano powody zerwania stosunków dyplomatycznych z Madrytem, w chwili uznanej za odpowiednią.

### Jak na froncie?

LA CORUNA, 24. 10. — Według oficjalnego komunikatu powstańczego, wojska rządowe zaatakowały powstańców pod Añer del Tajo, ale zostali odparci z dużymi stratami. Na polu walki pozostało 90-u zabitych. Na odcinku południowym wojska rządowe zaatakowały powstańców pod Castro del Rio. W pobliżu Casa del Campo zestrzelono trzy balony rządowe.

Wojska powstańcze zajęły Mostojes pomiędzy Naval Carnero a Madrytem w odległości zaledwie 16 km. od stolicy.

Samoloty powstańcze zbombardowały Bilbao, wyrządzając wielkie szkody. Na odcinku Sigüenza wojska powstańcze zajęły górę San Cristóbal.

Samoloty powstańcze zbombardowały Kartagenę i trzy stojące w porcie okręty rządowe.

### Bitwa morska

Na wysokości Malagi rozegrała się bitwa między powstańczym kłazownikiem „Canarias”, powracającym od strony Cartageny i kłazownikami rządowymi „Jaime I” i „Liberdad”. Kłazownik „Canarias”, który trafiony został pociskiem z okrętu „Liberdad” ostrieliwał się gęsto, mimo to w pewnej chwili znalazł się w dość krytycznej sytuacji, z której uwolniła go interwencja samolotów powstańczych. Samoloty obrzuciły bombami statki rządowe. Jedna z bomb trafiła w statek „Jaime I”. Kłazownicy rządowe wycofały się z walki. Uszkodzony statek „Canarias” odpłynął do portu Ceuta. Kłazownik powstań-

### Niemcy i Włochy pójdą śladem Portugalii

LONDYN, 24. 10. — W związku z zerwaniem przez Portugalie stosunków dyplomatycznych z Hiszpanią, w kołach politycznych Londynu przypuszczają, że podobny krok nastąpi ze strony Niemiec i Włoch, co byłoby prawdopodobnie posunięciem, przygotowującym uznanie rządu generała Franco z chwilą wejścia jego do Madrytu.

czy wracał z bombardowania urzędów portowych w Cartagenie.

### Samoloty sowieckie dla czerwonych

PARYŻ 24.10. Stacja radiowa

w Jerez de la Frontera podaje, że wczoraj przed południem hiszpańskie wojska rządowe otrzymały 30 samolotów sowieckich. Transport dalszych 60 samolotów jest w drodze.

## Co mówią w kołach politycznych? 10.XI. — dzień trzech wydarzeń Bulawa — Nowy obóz — Zmiany

W kołach politycznych szeroko omawia się wczorajsze wystąpienie „Polski Zbrojnej” (cytowane przez nas na stronie 3-ej). Dowodzi ono, że gen. Rydz-Śmigły coraz bardziej stanowczo wkracza w dziedzinę polityki wewnętrznej, uważając, że wymaga ona jego interwencji.

Słowa „Polski Zbrojnej” o całej spuściźnie politycznej Marsza Piłsudskiego wskazują na to wyraźnie. Czy poza uroczystością w dniu 10 listopada oraz poza spodziewanym ogłoszeniem deklaracji obozu płk. Koca, należy się spodziewać jakichś zasadniczych zmian politycznych?

Mówią, że organizacja obozu ppłk. Koca jednak się przewlekła, że ostatnio opracowane plany spotkały się z wielu zastrzeżeniami ze strony decydującej, że uwzględnienie nowych wskazówek zajmie sporo czasu.

Poza tym znów jeden z dzienników lansuje pogłoski na temat

złanian w rządzie. Wiadomo jednak, że pogłoski te były lansowane już od dłuższego czasu, i to niezależnie od sprawy organizacji nowego obozu politycznego.

Mówi się wręcz, że dzień 10 listopada będzie „dniem trzech wydarzeń” (wręczenie bulawy ge-

### Kandydat z „Naprawy” na stanowisku wiceministra rolnictwa

Jak się dowiadujemy, wśród kandydatów na stanowisko wiceministra rolnictwa wymienia się m. in. p. Janusza Rudnickiego, b. dyrektora C. T. O. i K. R. oraz warszawskiej Izby Rolniczej.

nerałowi Rydzowi-Śmigłemu, ogłoszenie zasad organizacji nowego obozu i zmiany personalne), ale, jak dotychczas, z tych trzech wydarzeń pewne jest tylko jedno, to znaczy wręczenie bulawy Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych.

### Zaprenumerować ABC

można OSOBIŚCIE lub LISTOWNIE w kantorze przy ulicy Al. Jerozolimskie 3-a I p. lokal 10, albo TELEFONICZNIE — tel. 7-27-33.

# Pokój, czy wojna?

Doręczona w piątek w Londynie przewodniczącemu komitetu dla czuwania nad neutralnością mocarstw wobec wypadków hiszpańskich przez ambasadora sowiektów nota, zapowiadająca porzucenie neutralności przez Rosję, jest logicznym dalszym ciągiem tej polityki, która rozpoczęła się paktem wschodnim i smarszem Z. S. R. R. do Ligi Narodów.

Jawny niegdyś i głośny w Europie rozłam między Stalinem i Trockim umożliwił znakomicie grę na cztery ręce. Stalin ukazywał Europie najbardziej pokojowe oblicze i wypierał się nawet udziału w działalności Kominternu w krajach „burżuazyjnych”, gdy znowu Trocki, który niebawem powołał do życia czwartą międzynarodówkę uprawiał w Europie agitację wywołową. W rezultacie obie akcje łączyły się harmonijnie. Pierwsza zabezpieczała Rosji politycznie tyły, dawała swo-

bodniejszą rękę na Dalekim Wschodzie, gdy druga równocześnie przygotowywała grunt pod rewolucję, mającą zapewnić żydom panowanie w Europie.

W ciągu dwu lat położenie uległo zmianie. Przede wszystkim zelżało napięcie na Dalekim Wschodzie, albowiem Japonia zwróciła się raczej w kierunku Chin, pozostawiając na razie swe apetyty na dzierżawę rosyjskie na uboczu. Odtąd Z. S. R. R. mógł się w stosunku do Europy odważyć na bardziej czynną politykę zagraniczną. Wejście do Ligi Narodów zapewniło Rosji bolszewickiej we Francji i w Anglii coś, co możnaby nazwać pozycją moralną.

Wybuch w Hiszpanii powstanie narodowe. W pierwotnym stadium wydaje się, że zwycięży rząd czerwony, mający za sobą arsenały wojskowe, porty i flotę i poparcie rządu Bluma. W tym stanie rzeczy chodzi tylko o to, by

zapobiec poparciu powstańców przez Włochy i Niemcy i uniemożliwić jawne zaopatrywanie wojsk powstańczych w broń. W zakresie przemytu nielegalnego bowiem granicząca z Hiszpanią na lądzie Francja Bluma miała wybitną przewagę nad Włochami i Niemcami, tym widoczniejszą, skoro porty i flota hiszpańska pozostawały w rękach czerwonego rządu Madrytu i Barcelony. Stąd pakt o nieinterwencji, zawarty pod płaszczykiem chęci zachowania pokoju w Europie. Doszedł on do skutku na skutek inicjatywy rządu Bluma i przy całkowitym poparciu Moskwy. Jego wynikiem miało być utrwalenie czerwonych rządów w Hiszpanii.

W ostatnim czasie rozwój zdarzeń zmienił całkowicie obraz położenia. Przede wszystkim wypadki moskiewskie. Konieczność rozprawy wewnętrznej z trockistami podyktowały Stalinowi dwa względy: obrona własnych rządów w

„LECZ CHOCIAŻ... TAKA... JAŁOWIZNA... PANIENKO... PRZECIE U NAS... RODZI SIĘ...

POD JAKIEMS... SIÓDMYM ZEBREM... W OSTATNIEJ GODZINIE... OJCZYŻNA...

DLATEGO... NIE ZGINĘŁA... I NIGDY... NIE ZGINIE...

NIGDY... ZNAJDZIE OBRON... CÓW... Z PAŁACU, Z PODDASZA...

K. Hubert Rozwadowski (Antychryst).

## Marsz na Brukselę Burzliwa niedziela w Belgii Rząd swoje, Degrelle swoje

BRUKSELA 24.10 Wobec zapowiedzi Degrelle, że projektowana zbiórka 250 tysięcy reksistów w Brukseli odbędzie się mimo zakazu rządowego, dyrekcja kolei otrzymała polecenie skasowania

specjalnych pociągów.

Gubernator Brabancji celem za pobjęcia koncentracji reksistów wydał zarządzenie, zabraniające w sobotę i niedzielę ruchu samochodów prywatnych w obrębie prowincji Brabantu oraz ustanawiające w tym czasie kontrolę samochodów, motocyków i rowerów, jadących w kierunku Brukseli.

Ministerstwo obrony narodowej zarządziło na nadchodzącą niedzielę i poniedziałek pogotowie oddziałów wojskowych.

Premier Van Zeeland, przemawiając wczoraj przez radio stwierdził, że przez zakaz zbiórek reksistów rząd pragnie podkreślić swoją niezłomną wolę przeciwwienia się wszelkim krafcowym manifestacjom

PARYŻ 24.10. Przywódca reksistów belgijskich Leon Degrelle w wywiadzie udzielonym przedstawił celowi „Intransigeant” sprzeczował dążenia tego ruchu, jak również ustosunkowanie się reksistów do Francji i Niemiec. Degrelle oświadczył, że jeżeli chodzi o teren wewnętrzny, to dąży do utworzenia dwóch ministerstw oświaty: walońskiego i flamandzkiego oraz do wprowadzenia w okolicach zamieszkałych przez flamandów jednojęzycznych szkół fla-

mandzkich dla dzieci do 14 roku życia z tym, że dopiero po tym miodzie szkolna uczylaaby się drugiego języka. Ruch Reksistów zrodził się z poczucia konieczności dokonania rewolucji moralnej i pewnego rodzaju religijnej wyprawy krzyżowej.

Jeżeli chodzi o politykę zagraniczną, to „Rex” pragnie utworzenia bloku belgijsko-holendersko-szwajcarskiego, w skład którego wchodziłoby również wielkie księstwo Luksemburg. Przywódca reksistów dał również wyraz swoim sympatiom dla kanclerza Hitlera, zaznaczając, iż w ruchu narodowo-socjalistycznym nie epodoba mu się tylko neopoganizm.

Kanclerz Hitler powraca do prawdziwej polityki zagranicznej, która uczyniła Niemcy wielkimi. Wilhelm drugi i ci Niemcy, którzy prowadzili wojnę z Francją — popełnili omyłkę. P. Degrelle powiedział następnie, iż żywi dla Francji jak najlepsze uczucia, ale wolałby, aby Francja była silniejsza. Gdy dojdzie do władzy, zakończył przywódca reksistów, główną misją dyplomatyczną Belgii będzie doprowadzenie do pojednania między Francją a Niemcami.

### Baczność akademicy-narodowcy!

Jutro inauguracyjne zebranie Związku Narodowego Polskiej Młodzieży Radykalnej Uniwersytetu

Jutro o godz. 12 w poł. w nowym gmachu prawa odbędzie się

Inauguracyjne zebranie Związku Narodowego Polskiej Młodzieży Radykalnej Uniwersytetu.

### Chciał wytruć robotnice

W jarosławskiej fabryce piermków należącej do Stanisława Gurgula, wybuchł strajk okupacyjny robotnic na tie niedotrzymania umowy zbiorowej przez pracodawcę, który robotnikom płacił dziennie 60—70 gr.

Właściciel zarządził wyjęcie okien z sal, w których przebywały robotnice, chcąc im w ten sposób uniemożliwić pobyt w fabryce. W nocy spuszczał z łańcuchów psy, ażeby przeszkodzić w dostarczaniu robotnikom jedzenia. Wreszcie przed dwoma dniami zatrul lokal fabryczny jakimś gazem wskutek czego cztery robotnice zachorowały. Do fabryki przybyli: starosta jarosławski i inspektor pracy, przyrzekając interwencję u pracodawcy. Robotnice fabrykę opuściły, lecz strajk trwa dalej.

### Pełna tabela loterii na str. 4-ej

**D. c. depesz i wiadomości na str. 2-ej i 10-ej**